

**Sygn. akt: II AKa 414/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2012 roku

**Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:**

<b>Przewodniczący</b>	<b>SSA Piotr Mirek</b>
<b>Sędziowie</b>	<b>SSA Aleksander Sikora (spr.)</b> <b>SSO del. Piotr Filipiak</b>
Protokolant	Magdalena Baryła

przy udziale **Prokuratora Prok. Apel. Krzysztofa Błacha**

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2012 roku sprawy

**S. Ś.** s. S. i D.

ur. (...) w B.

oskarżonego z art. 148 § 1 k.k.

na skutek apelacji pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 21 maja 2012 roku, sygn. akt. II K 43/08

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zwalnia oskarżycielkę subsydiarną R. W. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa 414/12

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie w sprawie o sygnaturze II K 43/08 uniewinnił oskarżonego S. Ś. od zarzutu tego, że w nieustalonym dniu w marcu 2006 r. w miejscowości K., woj. (...), poprzez kilkakrotne zadanie A. S. uderzeń w głowę przy użyciu narzędzia tępego, twardokrawędziastego, w wyniku czego doznał on obrażeń ciała w postaci siedmiu ran tłuczonych głowy okolicy czołowej, ciemieniowej, skroniowej i potylicznej, złamania kości sklepienia czaszki po stronie prawej, krwiaka podpajęczynówkowego mózgu, ogniskowego krwiaka nadtwardówkowego w okolicy złamania, obrzęku mózgu, w wyniku czego A. S. poniósł śmierć, tj. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 148 § 1 kk. Na zasadzie art. 624 § 1 kp k w zw. z art. 17 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwolniono oskarżycielkę posiłkową

R. W. od ponoszenia opłat sądowych obciążając nimi Skarb Państwa, a na rzecz występującego w sprawie obrońcy z urzędu zasadzono koszty udzielonej oskarżonemu pomocy prawnej.

Apelację od wyroku złożył pełnomocnik oskarżycielki subsydiarnej zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając mu:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść wyroku, a to:

- art. 170 § 1 kpk w zw. z art. 7 i 10 ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 roku o ochronie informacji niejawnych, polegającą na tym, że Sąd I instancji bezpodstawnie oddalił jako niedopuszczalny wniosek dowodowy pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadków funkcjonariuszy Policji sporządzających dokumenty tajne – na okoliczność rozmów prowadzonych pomiędzy współwięźniami a oskarżonym – z uwagi na tajność danych personalnych informatorów, które mogłyby zostać ujawnione w trakcie przesłuchania funkcjonariuszy, podczas gdy możliwe jest przesłuchanie tych funkcjonariuszy w taki sposób, aby nie doprowadzić do ujawnienia tychże danych;
- art. 410 kpk w zw. z art. 7 kpk poprzez wydanie przez Sąd I instancji przedmiotowego wyroku w oparciu o ujawniony materiał dowodowy, ale nie oceniony w całości, gdyż Sąd pominął dowód z zeznań świadka A. M. z kart 1404-1405 – na co jednoznacznie wskazuje pisemne uzasadnienie wyroku – a w ocenie skarżącego zeznania te wskazują na konsekwencję i spójność wszystkich zeznań tego świadka złożonych w postępowaniu przygotowawczym, a których to walorów odmówił im Sąd I instancji twierdząc, że są zmienne i niestabilne (strona 13 uzasadnienia);
- art. 424 § 2 kpk poprzez nie wyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku przyczyn pominięcia dowodu z zeznań świadka A. M. z kart 1404-1405, podczas gdy pomijając dowód Sąd zobligowany jest do wskazania i szczegółowego wyjaśnienia podstaw takiej decyzji, a nadto poprzez niedostateczne wyjaśnienie czym kierował się Sąd I instancji uznając, iż oskarżony nie dopuścił się zarzucanego mu czynu, w szczególności poprzez brak szczegółowej oceny obszernych zeznań świadka B. L., funkcjonariusza Policji – psychologa śledczego, które to zeznania potwierdzają zeznania A. M., a tym samym sprawstwo oskarżonego.

2. w konsekwencji powyższych wywodów pełnomocnik zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że oskarżony nie dopuścił się zarzucanego mu czynu, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy prowadzi do odmiennych wniosków.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty odwoławcze pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Kontrola odwoławcza, wywołana złożoną apelacją, doprowadziła Sąd Apelacyjny do ustalenia, iż podniesione przez pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej zarzuty odwoławcze, nie są uzasadnione.

W pełni prawidłowa i nie naruszająca dyspozycji art. art. 170 § 1 kpk w zw. z art. 7 i 10 ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 roku o ochronie informacji niejawnych, była decyzja Sądu I instancji o nieuwzględnieniu wniosku dowodowego o z przesłuchanie w charakterze świadków funkcjonariuszy Policji sporządzających dokumenty tajne – na okoliczność rozmów prowadzonych pomiędzy współwięźniami a oskarżonym. Wbrew twierdzeniom skarżącego trafnie ustalił bowiem Sąd Okręgowy, iż nie jest możliwe takie przesłuchanie tychże świadków, aby nie doszło do ujawnienia danych tajnych informatorów. W istocie bowiem, w realiach niniejszej sprawy przesłuchanie osób, które uzyskiwały informacje od tajnych informatorów, nieuchronnie prowadzić by musiało do ich dekonspiracji. Biorąc pod uwagę zamknięty i ograniczony krąg osób, przebywających w warunkach aresztu bądź zakładu karnego, realność niebezpieczeństwa naruszenia bezwzględnego nakazu ochrony danych informatorów, wyrażonego w art. 7 ust. 1 pkt

z ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 roku o ochronie informacji niejawnych, byłaby wysoka. Słusznie zatem przyjął Sąd I instancji, że skoro funkcjonariusze nie zostali zwolnieni od obowiązku zachowania w tajemnicy informacji niejawnych przesłuchanie ich, przy uwzględnieniu specyfiki niniejszej sprawy, nie było dopuszczalne, wnioski dowodowe podlegały więc oddaleniu. Trudno odnieść się rzeczowo do tej części zarzutu pełnomocnika, który wiąże sugerowane naruszenie przepisów, również z art. 10 powołanej ustawy. Przepis ten dotyczy bowiem elementów nadzoru funkcjonowania systemu ochrony informacji niejawnych w jednostkach organizacyjnych, pozostających we właściwości (...) i (...).

Odnosnie zarzutu odwoławczego związanego z dowodem z zeznań A. M., stwierdzić należy, iż zeznania tego świadka zawarte na kartach 1404-1405, nie zostały ujawnione w toku przewodu sądowego. Na rozprawie, w czasie której A. M. był przesłuchiwany, protokół przesłuchania z k. 1404-1405 nie został odczytany, brak bowiem takiej treści zapisu w protokole tejże rozprawy. Należy jednak uznać, iż uchybienie to nie miało wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia. Składając zeznania w protokole na kartach 1404-1405 A. M. w istocie nie przekazywał żadnych merytorycznych informacji, podtrzymując jedynie wcześniej składane zeznania i odpowiadając negatywnie na zadawane pytania szczegółowe. W tej sytuacji, trudno zgodzić się z zarzutem skarżącego, iż nie oparcie na tym dowodzie ustaleń przez Sąd I instancji było naruszeniem przepisów procedury o takim wymiarze, który uzasadniałby uchylenie zaskarżonego orzeczenia. Te same argumenty dotyczą związanego również z zeznaniami A. M. z k. 1404-1405, zarzutu naruszenia dyspozycji art. 424§2 kpk. I tu bowiem potwierdzić należy, iż istotnie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie omówiono kwestii związanych z protokołem zawartym na kartach 1404-1405, ale biorąc pod uwagę treść tychże zeznań, ponownie stwierdzić trzeba, iż nie miało to wpływu na treść zaskarżonego wyroku i nie uniemożliwiało prawidłowej kontroli odwoławczej orzeczenia. Ocena zeznań świadka A. M. dokonana przez Sąd I instancji jest w pełni zgodna z dyrektywami zawartymi w art. 7 kpk. Sąd wskazał na stronie 13 i 14 uzasadnienia szereg elementów, które przesądziły o nieuwzględnieniu tego dowodu, jako podstawy ustaleń faktycznych w sprawie i argumenty te są dla Sąd Apelacyjny przekonywujące. Zachowano bowiem w tym zakresie logikę i zasady doświadczenia życiowego, w efekcie czego nie sposób owej oceny uznać za dowolną bądź arbitralną. Dodać należy, iż hipotetycznie uwzględniając w toku owej oceny treść zeznań A. M. z kart 1404-1405 akt, nie sposób stwierdzić, że całość depozycji tego świadka jest wiarygodna, przeciwnie do tego, co zaprezentował Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż w relacji A. M. nie było żadnych takich informacji, które nie byłyby znane z prasy. Jednocześnie pamiętać należy o tym, iż sam oskarżony przyznawał, iż mówił w celi o treści stawianego mu zarzutu, która to relacja również zawierała elementy niezbędne dla skonstruowania późniejszych wypowiedzi A. M..

Przyznać należy rację skarżącemu, iż uzasadnienie Sądu I instancji, w części dotyczącej oceny zeznań świadka B. L., jest zbyt lakoniczne. Jednak i w tym przypadku, w ocenie Sądu Apelacyjnego, mankament ten nie miał wpływu na treść zaskarżonego wyroku i nie uniemożliwiał kontroli odwoławczej orzeczenia. Podkreślenia wymaga, iż zastrzeżenia Sądu Apelacyjnego budzi w pierwszej kolejności swoista dwoistość roli tego świadka w niniejszym postępowaniu. Zwrócić należy uwagę na notatkę z karty 811 akt, w której to wskazano, że oskarżony skorzystał z pomocy psychologa w osobie B. L., na własną prośbę, bo nie mógł sobie poradzić z problemami. W notatce na karcie 905 akt sam B. L. stwierdził, iż przeprowadzał kilkugodzinną konsultację z podejrzanym. Stoi to w wyraźnej opozycji w stosunku do oświadczeń B. L. złożonych na rozprawie, gdzie to podał, iż nie zdarza mu się rozmawiać z podejrzanym w celach terapeutycznych (k.1962). Jednocześnie i treść samych zeznań tego świadka jest niejednoznaczna, co uniemożliwiało zgodnie z decyzją Sądu I instancji, oparcie na nich ustaleń w sprawie. W relacji świadka B. L. widoczna jest równocześnie tendencja do ukierunkowanego na sprawstwo oskarżonego formułowania wypowiedzi i ocen. Świadek stwierdza między innymi, iż z kontekstu rozmowy wynikało, że oskarżony dokonał tego czynu, ale nie chciał mówić, w jaki sposób. Dalej świadek podaje, że nie wie, po co oskarżony poszedł do pokrzywdzonego, ale dodaje zaraz, że być może z nim porozmawiać albo też odzyskać pozostałą część należności. (k. 1962) Jednocześnie w kolejnej części swoich zeznań B. L. zaznaczył, że wszystkiego szczegółowo nie pamięta, ponieważ upłynęło sporo czasu. Już te naprowadzone okoliczności świadczą o tym, iż słuszna była decyzja Sądu I instancji, iż zeznania te nie zostały uwzględnione jako podstawa ustaleń faktycznych, a więc w zakresie ewentualnego przypisania oskarżonemu popełnienia zarzucanego mu czynu. Trudno nadto zgodzić się z oceną zaprezentowaną przez skarżącego, co do zbieżności zeznań B. L. i A. M.. W rzeczywistości bowiem obie te relacje różnią się między sobą w tak wielu elementach, że nie sposób uznać je za wzajemnie się

wspierające. Argumentem za uwzględnieniem zeznań świadka A. M. nie mogła być relacja świadka R. C., taksówkarza, który potwierdził, iż w przeszłości przewoził oskarżonego w towarzystwie drugiego mężczyzny. Po pierwsze bowiem świadek nie potrafił umiejscowić dokładnie w czasie sytuacji, o których mówił, z drugiej zaś strony skoro oskarżony mieszkał w miejscowości K. i bywał tam często, nie sposób związać relacji R. C. z dniem dokonania zabójstwa A. S..

W konsekwencji, również ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, nie są obarczone błędem, o jakim mowa w apelacji. Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje konkluzję, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie oskarżonemu zarzucanego mu czynu. Przy braku dowodów bezpośrednich, świadczących o sprawstwie oskarżonego, przy jednoczesnym występowaniu jedynie, nie dających się powiązać w nieprzerwany, logiczny ciąg, poszlak, brak było możliwości, aby uznać za uzasadniony zarzut postawiony w subsydiarnym akcie oskarżenia. W efekcie, nie znajdując podstaw do uwzględnienia wniosku odwoławczego o uchylenie orzeczenia, Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Na zasadzie art. 624§1 kpk w zw. z art. 640 kpk i art. 632 ust. 1 kpk Sąd Apelacyjny zwolnił oskarżycielkę subsydiarną R. W. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.